

# Nieznani, Ostatni rejs

Jak stary wypalony wrak,  
Co chyli się na piachu,  
Tkwię w kącie knajpy tyle lat,  
Postaw mi piwo brachu.  
Przeżyłem chyba tysiąc żyć,  
Odeszło już tak wielu,  
Dziś nuda zżera mnie jak rdza,  
Nalej mi przyjacielu.  
Choć wręgi jeszcze całe mam  
I trzyma się poszycie,  
Przez dziury po marzeniach stu,  
Ucieka z wolna życie.  
Nie mów mi jaki mam wziąć kurs,  
Że dalej tak nie mogę,  
Nalej do pełna, chyba czas  
W ostatnią ruszyć drogę.